

Dwa Sławy, To brzmi jak

kiedy zabrakło ci dwu złotych jeszcze
a przecież masz dwie zdrowe ręce
kiedy dajesz mi porady i tylko w kurw*
nie wiesz co jest5 jak

i mówisz do mnie, ziomuś bez stresu
kiedy chcesz pożyczyć szmal na ruchy
zapewniasz że masz łeb do interesu
wsadź se lepiej ten interes do dupy

już wiem co się stanie
kiedy sączysz mi do ucha ścieme nowa
naciskasz zna spotkanie
ja naciskam czerwoną słuchawkę
i kiedy tłumaczysz się alkoholem i wiekiem
i że należy ci się jeszcze jedna szansa
i gdy tłumaczysz że jesteś tylko człowiekiem
ja myślę że zdemaskowałaby cię capcha

kiedy chcecie mnie przeprosić
ale jesteście spóźnieni jak na Instagramie snapchat
kiedy chcesz się ode mnie odwrócić plecami
jeżeli spodziewałeś się czegoś zupełnie innego po nowych sławach
[szepet:] chyba się domyślasz co mam ci do przekazania

daj złotówkę
kierownikowi jedna bułka
cedzi słówka, kto przecedzi denaturat
taka pucha, ale to nie moja sprawa
nawet ubezpieczyciel chce mi popilnować autka
starzy znajomi chyba pomylili lajka
dzwonią na balety chociaż kiedyś zrobili ...
lubią się spowiadać ale nie klei się gadka
mają pieskie życia czyli żyletki w kiełbaskach

nie znasz ich
a dzieciak mów mi jak ty masz żyć
a klakier klaszcze na raz i na3
lubią o bólach nawijać syf
drzewo rodzinne mu ciągle rośnie
lecz to nie kwestia babyboomu
zaczęło się kiedy ojciec odszedł
matka znalazła wielu wujków
zapomnijmy o tym co było
bo dzisiaj się na nowo rodzimy – co?
na pierd* wzięłem tabletkę, 72 godziny po
nie moje problemy, nie dla nas rozmowy
nie, nie, nie, nie
nie dobijemy targu jak Narodowy

To brzmi jak nie mój problem
brzmi zupełnie jak nie mój problem
To brzmi jak nie mój problem
jeśli chcesz powiedzieć mi coś co we mnie godzi
pomyliłeś mnie z kimś kogo to obchodzi
To brzmi jak nie mój problem
brzmi zupełnie jak nie mój problem
To brzmi jak nie mój problem
jeśli chcesz powiedzieć mi coś co we mnie godzi
pomyliłaś mnie z kimś kogo to obchodzi